CZASOPISMO TECHNICZNE A
WYDAWNICTWO POLITECHNIKI KRAKOWSKIEJ

z. 1-A/2007
ISSN 0011-4561
ISSN 1897-6271

RENATA MIKIELEWICZ*

DEFRAGMENTACJA MIASTA – „WYDAJNOŚĆ" PRZESTRZENI MIEJSKIEJ A JEJ PERCEPCJA

DE-FRAGMENTATION OF A CITY – "EFFICIENCY" AND PERCEPTION OF TOWN SPACE

S t r e s z c z e n i e

Przestrzeń miasta jest postrzegana poprzez jej kompozycję, a z drugiej strony „wydajność" – użyteczność dla różnych użytkowników: stałych i okazjonalnych – mieszkańców i turystów. Współczesne miasto jest skomplikowanym organizmem, który aspiruje do spełnienia każdej zachcianki swego użytkownika, nawet zaspokojenia tęsknoty za spokojem i indywidualną wolnością. Dążenie to wyraża się przekształcaniem charakteru przestrzeni publicznych i prywatnych (np. widoczny jest coraz większy kontrast między starymi a nowymi grodzonymi osiedlami mieszkaniowymi). Proces transformacji przestrzeni owocuje fragmentacją jej struktury, wyspecjalizowaniem poszczególnych elementów nieefektywnie zaspokajających różnorodne potrzeby. Istotną cechą tego procesu jest „prywatyzowanie się" przestrzeni publicznych – np. w nowych osiedlach przeznaczona jest ona tylko dla ich mieszkańców; w centrach handlowych, dworcach zamykana jest w określonych porach. Zatem używając terminu z języka komputerów, powinniśmy defragmentować przestrzeń miasta, aby uzyskać jej większą „wydajność", ale również bardziej jednorodne oddziaływanie kompozycji przestrzeni miejskiej.

Słowa kluczowe: miasto, przestrzeń, percepcja

A b s t r a c t

Urban space of a city is perceived because of its composition and on the other side because of its usefulness for different kinds of users – the permanent – the residents of the city – and the occasional ones – the tourists. The contemporary city is a complex organism which aspires to fulfill every need a man can express, even the longing for peace and personal freedom. Such complicated aim express itself in the transformation of public and individual space especially in increase of impoverished districts contrasting with gated communities. As the public space in the cities transforms it starts to became more and more compartmentalized, fragmented in its structure and increasingly ineffective in responding to everyday needs of the users. The very important feature of such development process is the "privatization" of the public space – in new housing areas it works mostly only for the inhabitants, in the shopping centers, train stations etc. it is closed on certain hours. So using the term from computer slang we do have to de-fragment the city space to get more efficiency but also more homogeneous effects in the visual impact of the composition.

Keywords: city, space, perception

* Dr inż. arch. Renata Mikielewicz, Instytut Architektury i Urbanistyki, Wydział Budownictwa, Architektury i Inżynierii Środowiska, Politechnika Łódzka.

BIBLIOTEKA CYFROWA POLITECHNIKI KRAKOWSKIEJ

Współczesne miasto jest skomplikowanym organizmem, którego struktura przestrzenna jest jednym z elementów mających zaspokoić najbardziej różnorodne potrzeby jego użytkowników. Zarówno same potrzeby, jak i użytkownicy miasta są bardzo zróżnicowani. Użytkownicy to zarówno stali mieszkańcy, jak i ci, którzy tylko dojeżdżają do pracy z okolicy, przejezdni oraz turyści. Ich oczekiwania, dotyczące przestrzeni miejskiej, jej czytelności czy funkcji użytkowej, są, z samej definicji, mocno zróżnicowane.

Turysta szuka wrażeń „kulturowych" – zabytków, lokalnych osobliwości, dobrego noclegu i rozrywki. Tych elementów, które wydają się mieścić w kategoriach odczuć i doznań zmysłowych.

Ci, którzy użytkują przestrzeń miejską na co dzień bardziej zwracają uwagę na jej funkcje użytkowe („wydajność" czy inaczej „sprawność" przestrzeni) – zbyt długi, uciążliwy dojazd do pracy, dobrze zaopatrzone sklepy z produktami o niskich cenach w pobliżu miejsca zamieszkania, równe chodniki bez rozległych kałuż po każdym deszczu itp. Elementy infrastruktury życia codziennego stanowiące o jego jakości dominują nad wartościami historycznymi czy nawet estetycznymi (definiowanymi w tym miejscu jako nieco bardziej wysublimowane niż tylko te budujące zasady najbardziej podstawowego ładu przestrzennego).

Niektóre oczekiwania obu grup pokrywają się, np. te dotyczące transportu zbiorowego, jego jakości i sprawności. Inne niejednokrotnie nie dotykają wspólnych zainteresowań – np. komfort, liczba i rozmieszczenie hoteli; dla stałego mieszkańca stanowią one jedynie pośrednio obiekt zainteresowania jako źródło dochodu własnego bądź miasta. Jednak potrzeby obu grup nie wykluczają się, a jedynie uzupełniają, jednocześnie dając szansę kreowania spójnej, interesującej przestrzeni miejskiej. Całościowe uwzględnienie wszelkich potrzeb zarówno użytkowników, jak i środowiska, w którym funkcjonują, umożliwia przyjęcie jako podstawy kształtowania struktur miejskich zasady zrównoważonego rozwoju, która w samym swoim założeniu zakłada wyważanie potrzeb poszczególnych elementów całego ekosystemu miejskiego.

Postrzeganie, percepcja przestrzeni wokół nas przebiega na wielu płaszczyznach i dotyczy zarówno poznania zmysłowego, jak i tzw. szóstego zmysłu – poznania intuicyjnego. Miasto rozpoznawane i przyswajane dla codziennego jego użytkownika „stępia się", bodźce zostają przytłumione przez powtarzalność tras, czynności, a nawet, do pewnego stopnia, zdarzeń. Nowość jest atutem rozpoznawalności struktury miejskiej dla turysty, którego głównym zajęciem jest przyswajanie otaczających go w przestrzeni miejskiej różnorakich bodźców. Mieszkaniec nie zawsze rejestruje zmiany w kształcie przestrzeni miejskiej, chyba że mają one wpływ na sposób wykonywania jego codziennych obowiązków. By zarejestrował zmianę, musi ona w sposób istotny wpłynąć na jego zwyczajowe zachowania. Tak więc zmiany sposobu użytkowania danego obszaru są szybciej rejestrowane niż zmiany wyglądu budynków czy nawet ciągów ulicznych.

Dla turysty nawet inaczej funkcjonujący fragment struktury miejskiej, w danym momencie, jest elementem o stałej wartości, nie zaskakuje, gdyż nikt nie oczekuje jego innego sposobu funkcjonowania. Wszak dopiero ponowna wizyta w danym miejscu przyniesie świadomość zmiany czy to wyglądu, czy też sposobu użytkowania.

Heidegger w swoich rozważaniach o budowaniu wiąże to pojęcie ściśle z zamieszkiwaniem, chociaż w jego rozważaniach pojawiają się również budynki użyteczności publicznej. Pisze on: „(…) *mieszkania mogą mieć dzisiaj nawet dobry rozkład, mogą być łatwe do zagospodarowania, tanie, tak jak byśmy sobie życzyli, pełne powietrza, światła i słońca. Ale czy samo istnienie mieszkań gwarantuje nam już, że także zamieszkiwanie ma miejsce*?"[1] Z pewnością nie. Jednak to głównie obszary „zamieszkiwane" definiują codzienność miasta, gdy obiekty publiczne, historyczne centra to przede wszystkim „odświętna" strona życia miejskiego (choć nie tylko).

Rozbudowane potrzeby współczesnych użytkowników miasta wymuszają zmiany w przekształcaniu charakteru zarówno przestrzeni publicznych, jak i prywatnych miasta. Proces transformacji prze-

BIBLIOTEKA CYFROWA POLITECHNIKI KRAKOWSKIEJ

strzeni owocuje fragmentacją jej struktury, wyspecjalizowaniem poszczególnych elementów, które nie umiejętnie powiązane ze sobą nieefektywnie starają się zaspokajać różnorodne potrzeby. Współczesne miasto „cierpi" na zbytnie rozczłonkowanie strukturalne (głównie funkcjonalne), które wymusza wzrost komunikacji i prowadzi do sytuacji, gdy większą część dnia spędza się w drodze (skądś dokądś). Istotną cechą tego procesu jest „prywatyzowanie się" przestrzeni publicznych i półpublicznych – np. w nowych osiedlach przeznaczona jest ona tylko dla ich mieszkańców; w centrach handlowych, dworcach zamykana jest w określonych porach dnia lub nocy. Takie procesy nie są charakterystyczne jedynie dla polskich miast, ale są tendencją światową[2].

Przyzwyczajenia dotyczące sposobu funkcjonowania przestrzeni miejskiej przynoszą niekiedy zaskakujące niespodzianki, właśnie w odniesieniu do fragmentacji miejskiej przestrzeni. Niespodzianki, takie jak: żółta ciągła linia z napisem „follow me" („podążaj za mną", namalowana na chodniku u wejścia do Barbican Centre w Londynie, wijąca się przez całą jego strukturę. Barbican, otwarty w 1982 roku fragment City of London, łączy w sobie zespół budynków o funkcjach kulturalnych (teatry, galerie sztuki, biblioteki, restauracje itp.) z wysoką zabudową mieszkaniową (jest tu nawet sztuczne jezioro). Cały kompleks tworzy zamkniętą całość o powierzchni 24 hektarów, wyodrębnioną z „normalnej" struktury miasta. Jego kompozycja przestrzenna okazała się dla londyńczyków, przyzwyczajonych do ciągnących się po horyzont jednakowych (lub prawie jednakowych) domów szeregowych, tak obca, iż z powodu nieustannego gubienia się ludzi, nie mogących znaleźć wyjścia, wymyślono znak – linię wyprowadzającą z zamkniętego kompleksu o czytelnej i dość bogatej oraz identyfikowalnej, jak na dzieło o modernistycznych korzeniach, formie architektonicznej i urbanistycznej.

Ale nawet przy największych niedogodnościach miasto pozostaje głównym miejscem aktywności współczesnego człowieka. Nawet wtedy, kiedy obserwujemy procesy odśrodkowe prowadzące do decentralizacji funkcji mieszkaniowej (chociaż w Stanach Zjednoczonych możemy zaobserwować odwrotny proces przenoszenia się miejsc pracy na tereny suburbiów, pierwotnie pozbawionych różnorodności funkcjonalnej, co w rezultacie przypomina Broadacre City Franka Lloyda Wrighta[3]).

W obsłudze komputera funkcja określana jako „defragmentacja dysku" umożliwia lepsze funkcjonowanie zapisanych na nim programów. Zastosowanie tego pojęcia do przestrzeni miasta symbolizuje konieczność poszukiwania remedium na jego współczesne największe bolączki – brak możliwości sprawnego funkcjonowania, które bezpośrednio przekłada się na sposób „mieszkania w mieście".

Przestrzeń miasta jest postrzegana poprzez jej kompozycję, a z drugiej strony „wydajność" – użyteczność dla różnych użytkowników: stałych i okazjonalnych – mieszkańców i turystów. Zatem używając terminu z języka komputerów powinniśmy „defragmentować" przestrzeń miasta, aby uzyskać jej większą „wydajność", ale również bardziej jednorodne oddziaływanie kompozycji przestrzeni miejskiej.

Przypisy

[1] M. Heidegger, *Budować, mieszkać, myśleć*, s. 316-334, [w:] M. Heidegger, *Budować, mieszkać, myśleć. Eseje wybrane*, Czytelnik, Warszawa 199, s. 317.
[2] N. Ellin, *Postmodern Urbanism*, Princeton Architectural Press, New York 1999, s. 167 i n.
[3] Por. np.: J. Garreau, *Edge City. Life on The New Frontier*, Doubleday, New York 1991.

BIBLIOTEKA CYFROWA POLITECHNIKI KRAKOWSKIEJ

Contemporary city remains a complicated organism, which space structure is put together from elements evolving to fulfill even most complex needs of city users. The needs vary as vary the individual average user. As a user of the city we can describe someone living in the city but also someone who is only coming for work, shopping or going through, and of course the tourist. The expectations of every user expressed for city space, for its clarity and functionality, are, by definition, multi-faceted. Tourists look for "cultural impressions": monuments, local particularities and for suitable sleeping arrangements and enjoyable pastime. All these elements seem to fit into the category of sensual perception.

These, using the city space on everyday basis, are more used to prefer its functionality (the "efficiency" of the space): as too long, stressful ways to work, good supplied shops with reasonable prices near the place they live, level pavements without enormous puddles after every heavier rain etc. These elements of the everyday life "infrastructure" influence the quality of living and dominate over the historic or even esthetic values (here these values are defined as something more sophisticated as the rules implemented in the basic order of the space).

Some of the expectations are similar or even just the same for everyone f. ex. these related with the way public transport works. Others differ as standard, number and localization of the hotels; for a citizen of the city they can be of greater interest only as the source of income, it could relate to the individual or the city as whole. The needs of both groups (residents and tourists) do not exclude each other but rather supplement themselves giving at the same time the chance to create more homogenous, interesting urban space. Holistic approach to users' needs and the environment, the user live in and change, enables to use the rules of sustainable development as the basement for the whole process of the creation of city structures. Especially as sustainable development in its core tries to balance the whole urban ecosystem.

We commonly know that perception of space is going on many levels of awareness and could be sensual or intuitive (what is often described as the "sixth sense"). But the city recognized and perceived on everyday basis "becomes blunt". The repetition, of our activities, routes we take, or even incidents, dulls our received stimulations. Novelty is something influencing the perception of tourists whose main day occupation is to just perceive different stimulus from city space. The citizen of the city do not always register the changes in the shape of the space. Conscious registration occurs when these changes influence, at least to a certain amount, his usual behavior patterns. So the changes in usage of the space register more easily than the appearance changes of facades of buildings or even whole streets. For the tourist the change is something stable, its not surprising as its not recognized as happening. The tourist is not expecting anything else as he look at the place for the first time. Only the next visit to the same space can make him understand the change in space appearance or use.

Martin Heidegger when reflecting on the word "to build" tied it very closely only to "to live in, to reside" even if he took into consideration the public buildings as existing in the space of residence of human beings. He wrote: "(…) *today flats could have good floor plan, could be easy to maintain, cheap, as we wish them to be, full of air, light and sun. But is already the mere existence of flats guaranteeing us that 'the living in' is taking place*?"[1] Certainly not. But the daily existence of the city is defined through the "lived in" areas, where the public buildings, historic centers build the more festive side of city life.

Extended needs of contemporary city users extort changes in the character not only of public but also private, semi-public parts of towns. As the public space in the cities transforms it starts to became more and more compartmentalized, fragmented in its structure and increasingly ineffective in responding to everyday needs of the users. Modern-day city suffers because of the structural fragmentation (mostly functional), which increases the communication (we spend most of our time on the way from here to somewhere). The very important feature of such development process is the "privatization" of the public and semi-public space – f. ex. in new housing areas it works mostly only for the inhabitants; in the shopping centers, train stations etc. it is closed on certain hours of the day. Such developments are not only polish specialty but are the sign of global tendency[2].

BIBLIOTEKA CYFROWA POLITECHNIKI KRAKOWSKIEJ

As we examine fragmentation of the city the biggest surprises that could be find consider the habits of functioning in a city. Such as the yellow line with "Follow me"-sign writhing on the pavement through Barbican Centre in London. Barbican, part of the City of London, opened in 1982, contains a complex of cultural facilities (theatres, halls, art galleries, libraries and restaurants etc.) and residential towers (even an artificial lake). The whole multiuse complex builds a close 24-hectare unit in the "normal" city structure. Its urban composition is quite complex and the architecture of particular buildings is recognizable (for its modern architecture roots), but for Londoners used of endless rows of typical, uniformed terrace houses it occurred so anonymous as city space structure that because of numerous cases of lose of orientation it was necessary to put a sign in the space – The Line – helping to get out of the space.

But even with enormous difficulties in use and perception the city still remains the main place for activity of contemporary man. Even as we observe centrifugal tendencies to decentralize housing areas (on contrary in United States of America we can observe a reverse process of placing the work spaces in suburban areas, initially very homogenous; a kind of realization of Frank Lloyd Wright Broadacre City[3]).

In the world of computers to defragment the disc means to enable it to work more efficiently and to shorten the reaction of the system need for particular usage. My use of these term in urban design of the city space symbolize the search of remedies for today worries of the city, its space usage and composition. Its failure to efficient functioning, which directly reflects the quality and ways of "living in the city".

The city space is perceived because of its composition and on the other side because of its usefulness for different kinds of users – the permanent and the occasional ones – the residents and the tourists. So using the term from computer slang we do have to de-fragment the city space to get more efficiency but also more homogeneous effects in the visual impact of the composition.

Endnotes

[1] See f. ex p. 317, M. Heidegger, *Budować, mieszkać, myśleć*, p. 316-334, [in:] M. Heidegger, *Budować, mieszkać, myśleć. Eseje wybra*ne, Czytelnik, Warszawa 1997 (author's translation).
[2] N. Ellin, *Postmodern Urbanism*, Princeton Architectural Press, New York 1999, p. 167.
[3] See f. ex.: J. Garreau, *Edge City. Life on The New Frontier*, Doubleday, New York 1991.

Bibliografia – Bibliography

[1] Boyer M.Ch., *The City of Collective Memory. Its Historical Imagery and Architectural Entertainments*, The MIT Press, Cambridge, Massachusetts, London, England 1996.
[2] Ellin N., *Postmodern Urbanism*, Princeton Architectural Press, New York 1999.
[3] Ford L.R., *Cities and Buildings. Skyscrapers*, Skid Rows, and Suburbs., The John Hopkins University Press, Baltimore and London 1994.
[4] Fishman R., *Urban Utopias in The Twentieth Century: Ebenezer Howard, Frank Lloyd Wright, Le Corbusier*, The MIT Press, Cambridge, Massachusetts, London, England, 1982.
[5] Garreau J., *Edge City. Life on The New Frontier*, Doubleday, New York 1991.
[6] Hayden D., *Building Suburbia. Green Fields and Urban Growth*, 1820–2000, Pantheon Books, New York 2003.
[7] Heidegger M., *Budować, mieszkać, myśleć*, [w:] Heidegger M., *Budować, mieszkać, myśleć. Eseje wybrane*, Czytelnik, Warszawa 1997, s. 316-334.

BIBLIOTEKA CYFROWA POLITECHNIKI KRAKOWSKIEJ